

## Z kronik

**PIERWSZY ZŁAZ TRAUGUCIAKÓW** odbył się 19 czerwca 1982 roku. Hasłem zjazdu stały się słowa pioniera polskiej turystyki ALEKSANDRA JANOWSKIEGO „Poznać, pokochać, służyć”. Na metę zjazdu wybrano skałkę Biakło koło Olsztyna. Dotarło tam, po trudach i znojach, sześć klasowych grup turystycznych: „Jaskiniowcy”, „Cipióry”, „Jurołazy”, „Cekłasiści”, „Tekielki” i „Szkarady”. Przybyli także honorowi goście: Pani Dyrektor Honorata Szyller, Pani Profesor Helena Gałęcka, Pan Profesor Włodzimierz oraz przewodnik PTTK, Pan Łęcki.

Rozpoczęło się ognisko – czas wspólnych gier i zabaw. Prowadziła je absolwentka Naszego Liceum – Asia Okularczyk. W wyniku licznych konkursów wyłoniono najlepszą KLASOWĄ GRUPĘ TURYSTYCZNĄ (KTG). Główna nagroda – Wielki Puchar RP przypadł w udziale grupie „CIPIÓRY”.

Gdy wygasło już ognisko, wszyscy zmęczeni i zadowoleni pomaszerowali w stronę Olsztyna, by stamtąd udać się do domu.

Do zorganizowania **II-giego ZŁAZU TRAUGUCIAKÓW** przystąpiono już z większym doświadczeniem. To już nie był jakiś tam rajd po Jurze, ale tradycyjna impreza młodzieży z II LO. Odbył się on 11 czerwca na olsztyńskiej skałce Biakło. Na mecie wszystko było doskonale przygotowane, oczekiwano tylko z niecierpliwością przybycia grup. Kiedy tak się stało, to wszyscy: „Kowaluchy” – Ia, „Wiesio” i „Banda” – Ib, „Skauci” – Ic, „Substantea Thcomletae” – Ic, „Jaskiniowcy”, „Cipióry”, „Muchomorki” – IId, „Bolki”, „Tekielki” – IIId zasiadło przy ognisku. Po krótkim wstępie wygłoszonym przez Roberta Stolarskiego i odśpiewaniu piosenki „Jurołazy”, która stała się hymnem zjazdowym, rozpoczęła się najbardziej oczekiwana część imprezy – ognisko: wspólny śpiew, zabawy i przede wszystkim konkursy. Był więc „Konkurs reporterów”, „Konkurs na najsympatyczniejszego zjazdowicza” i pokazy tańców hiszpańskich (z nieodłącznymi kastanietami). Grupa sztabowa ufundowała nagrodę „MIŚ 3D” dla najlepszej klasowej grupy turystycznej. Okazało się, że ta nagroda przypadła właśnie im, gdyż oni byli najlepsi. Nieubłaganie szybko zbliżał się koniec Zjazdu. Po wręczeniu nagród i odprawieniu grup turystycznych, na skałce Biakło pozostała Grupa Sztabowa z Panią Profesor Pajączek na czele. Zadowoleni z udanej imprezy ochoczo zabrali się do przywrócenia skałce Biakło jej normalnego wyglądu...

**Po raz trzeci** spotkaliśmy się na stokach znajomej skałki Biakło 20 czerwca 1984 roku. Przy symbolicznym ognisku (prawdziwego niestety nie można było zapalić) zgromadzili się uczniowie naszej szkoły oraz Grupa Sztabowa „Trau”, której członkowie zρέcznie maskowali się pod tajemniczo brzmiącymi pseudonimami. Tajemnica tych pseudonimów była łatwa do rozwiązania, utworzono je bowiem z liter imienia i nazwiska patrona naszej szkoły. Tak więc ognisko prowadził ROMGUT, a dzielnie mu w tym pomagali ROALD, ROT, TUGUART. Po krótkiej gawędzie o Aleksandrze Janowskim Romgut zaproponował nadanie zjazdom imienia Aleksandra Janowskiego, co wszyscy przyjęli brawami. Po krótkiej „części oficjalnej” przyszedł czas na „część artystyczną” i znów było dużo dobrej zabawy, śpiewu, konkursów. Przeprowadzono między innymi konkurs o Zespole Jurajskich Parków Krajobrazowych (ZJPK), mini-konkurs o zjazdach, wybrano również najlepszą maskotkę. Został nią „Wacusz Rektorek”. Niezbyt ładna pogoda sprawiła, że po rozdaniu nagród, wszyscy spieszenie udali się do domów.

Tak zakończył się III-ci Zjazd Trauguciaków im. Aleksandra Janowskiego.